

Testament Stanisława Skłodowskiego ze Skłodów spisany w 1634 r.

Akty ostatniej woli były zazwyczaj rozrachunkiem z życiem doczesnym – zarówno w sferze duchowej jak i materialnej. Można wyróżnić pewien schemat ich spisywania, od którego jednakże były pewne wyjątki. Co do zasady testamenty rozpoczynały się słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” (lub po łacinie „Laudetur Iesus Christus”) albo „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen”, a to najpewniej z przekonania, że wszystko należy rozpoczynać z Bożą pomocą. Następnie określano kto wyraża swoją ostatnią wolę (czasem z podaniem imienia ojca), z jakiego powodu (najczęściej z powodu choroby ciała i bliskości śmierci) i w jakim celu. W większości przypadków pierwsze słowa kierowano w stronę Pana Boga, prosząc o jego zmiłowanie, Najświętszej Maryi Panny, prosząc o Jej protekcję, Anioła Stróża oraz świętego patrona ze Chrztu Świętego. Czasami szczegółowo wyznaczano miejsce pochówku, kwotę jaką trzeba będzie przeznaczyć na Mszę Świętą pogrzebową oraz inne szczegóły liturgiczne. Następnie dokonywano rozporządzenia pozostałym majątkiem (nieruchomym i ruchomym), zobligowania do spłaty zaciągniętych długów lub ściągnięcia ich od dłużników. Czasami zapisywano pewne sumy kościołom parafialnym lub klasztorom. Zakończenie zazwyczaj zawierało zachętę dla nieletnich dzieci do posłuszeństwa pozostającej matce, pod groźbą utraty ojcowskiego błogosławieństwa. Każdy taki dokument był spisywany przy świadkach (często byli nimi miejscowy proboszcz, urzędnik, sąsiedzi, krewni). Umiejący pisać podpisywali się ręką własną, pozostali ręką trzymaną.

Poniższy testament znajduje się jedynej zachowanej księdze z serii ostrowskie grodzkie wieczyste (sygn. 17) z lat 1634-1640, na kartach 111v-112 przechowywanej w AGAD w Warszawie. Załączone na końcu fotografie wykonałem kilka lat temu własnym sprzętem. Przepisałem go, stosując współczesny zapis słów, aby łatwiejsza i przyjemniejsza była jego lektura. Dla wszystkich pragnących poznać go w oryginale – odsyłam do załączonych fotografii.

[Działo się Ostrowi¹ we czwartek najbliższy przed świętem Świętej Katarzyny Dziewicy roku Pańskiego 1634².]

Wielebny Xiądz Stanisław Szulborski³ proboszcz zarębski⁴ podał do oblaty poniższy testament w tej osnowie:

„Ja, Stanisław⁵ przeszłego Pawła⁶ Skłodowski będąc od Pana Boga nawiedzony chorobą i prędkiej spodziewając się śmierci, mając wzgląd na to, żem po Szlachetnej Ewie

¹ dziś: Ostrowi Mazowieckiej

² tzn. 30.04.1634 r. Św. Katarzyna ze Sieny zmarła 29.04.1380 r. w Rzymie, ale w latach 1628-1969 jej wspomnienie obchodzono ostatniego dnia kwietnia, aby nie kolidowało ze wspominaniem Świętego Piotra z Werony.

³ herbu Mora

⁴ dziś: Zaręby-Kościelne

⁵ herbu Prus I. Zmarł między 30. kwietnia i 24. czerwca 1634 r.

⁶ Paweł nie żył już w 1615 r. (AGAD, *nurskie grodzkie wieczyste sygn. 1, k. 627v-628*)

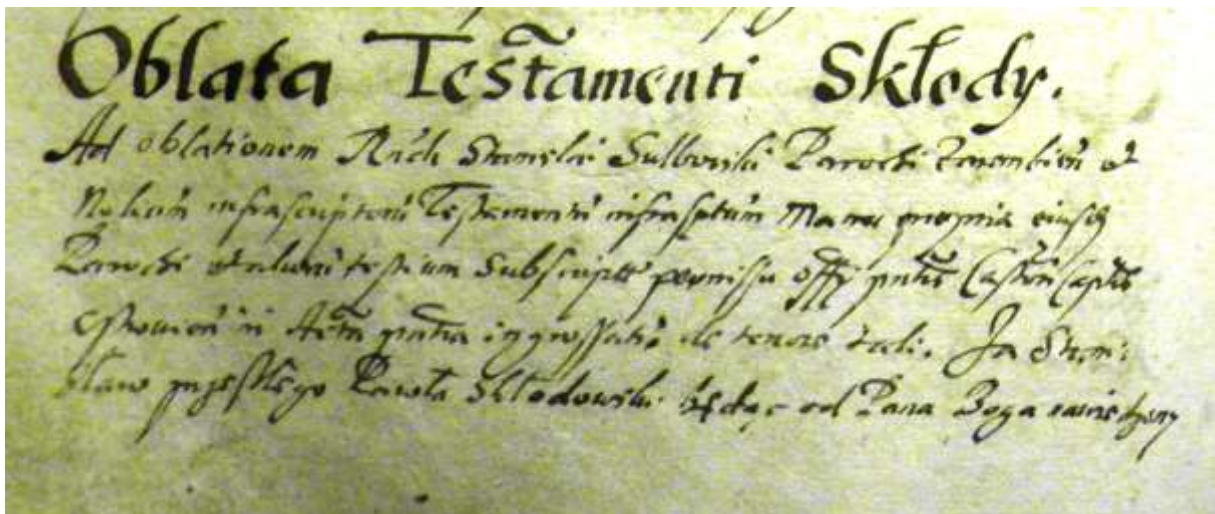
Budzyńskiej⁷ żonie mojej wziął posag i *successię*⁸ po nieboszczyku Wielebnym Xiędzu Janie Budzyńskim plebanie złotoryjskim, szwagrze moim, a za co nie zapisałem jej wiana jako należało i miałem [to] uczynić, czego jest świadkiem Szlachetny Pan Maciej Skłodowski podpis⁹ grodzki ostrowski. Przeto czyniąc dosyć woli mojej z jakiego(?) potrzeba, tedy tej pomienionej Szlachetnej Ewie Budzyńskiej żonie mojej na części Stryjewskiej od sióstr moich stryjecznych nabytej, na dobrach Skłodach-Małych i gdziekolwiek indziej leżącej trzysta złotych polskich, parę wołów, parę krów naznaczam i terażniejszym testamentem waruję i dzieci moich z nią spłodzonych opiekunką zostawuję, odstręczając od opieki inszych, bo temu dosyć uczynić nie mogą z taką deklaracją, aby ta małżonka moja, jeśli za mąż drugi pójdzie, inwentarz rzeczy ruchomych uczyniła i do aktykowania¹⁰ podała i też rzeczy działkom gdy do lat przyjdą oddała. A summą wzwyż mianowaną na części wzwyż mianowanej się kontentowała¹¹, którą summę za żywota jest wolno jej wziąć i nie wziąć.

Działo się w Skłodziech¹² w sobotę w samo święto Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela roku Pańskiego tysiąc sześćset trzydziestego czwartego¹³, przy bytności Wielebnego Xiędza Stanisława Szulborskiego plebana zarembskiego parafii mojej i Szlachetnych Macieja przeszłego Mikołaja, Wojciecha¹⁴ przeszłego Jana Skłodowskich.

*Stanislaus*¹⁵ Sulborski *parochus in Zaremby*¹⁶

Maciej przeszłego Mikołaja Skłodowski

Wojciech Skłodowski przeszłego Jana Skłodowskiego”



⁷ zapewne chodzi o Budzyńskich h. Dąbrowa z Budzyna w powiecie makowskim ziemi różańskiej. Szymon Budzyński z tego rodu z ziemią nurską podpisał elekcję Augusta II (*K. Niesiecki, „Herbarz Polski”, t. 2, s.353*)

⁸ spadek

⁹ podpisarz, pomocnik pisarza

¹⁰ wpisanie do ksiąg ziemskich lub grodzkich

¹¹ tu: była nią zaspokojona, usatysfakcjonowana

¹² w Skłodach

¹³ tzn. 24.06.1634 r.

¹⁴ Zastawił 21.07.1616 r. swoją część w miejscu zwanym Budziska leżącą w Skłodach-Małych Szlachetnemu Adamowi niegdy Stanisława Skłodowskiego w sumie trzech kop groszy. Miał braci Rusłana, również dziedzica w Skłodach-Małych (*AGAD, nurskie grodzkie wieczyste sygn. 1, k. 583v-584*) oraz Stanisława, podobnie dziedziczącego tamże (*AGAD, nurskie grodzkie wieczyste sygn. 1, k. 949v*).

¹⁵ łac. Stanisław

¹⁶ łac. proboszcz w Zarembach

Sądby, z pastwą, spowiadanią się Simoni Maię i Jęlad na to
 Cien p. s. la. c. t. n. y. Cien Budzyniecki, Cien m. o. y. w. p. at. p. o. s. a. y. z.
 i. n. t. e. r. p. i. s. i. o. n. i. e. m. p. o. n. i. e. b. e. s. c. h. e. k. u. n. i. e. b. e. n. e. d. i. c. t. i. o. n. i. e. m. j. a. n. i. e. B. u. d. z. y. n. i. e. k. i. e. m. P. l. e. b. a. n. i. e.
 P. l. e. b. a. n. i. e. k. i. e. m. B. z. u. n. g. y. e. m. o. r. i. e. m. A. d. a. t. o. m. i. e. d. y. n. i. s. a. l. e. m. i. e. z. l. u. i. a. n. a.
 i. a. k. a. n. a. l. e. d. a. t. o. z. m. i. a. t. e. m. w. e. d. m. i. e. g. e. g. o. z. i. e. t. d. i. a. k. i. e. m. s. l. a. d. e. m.
 P. a. n. M. a. r. i. e. z. S. t. o. d. o. u. s. k. i. P. o. d. p. i. s. e. k. s. r. o. z. g. l. e. o. p. r. o. u. s. k. i. L. y. p. t. o. e. h. u. i. e. m.
 d. e. p. t. e. m. o. l. i. m. o. u. z. z. J. a. n. i. e. p. o. t. y. e. b. a. k. i. e. z. p. o. m. i. e. n. i. e. n. i. e. m. s. l. a. d. e. m.
 s. e. r. n. i. e. z. C. i. e. n. e. B. u. d. z. y. n. i. e. k. i. e. z. J. e. n. i. e. m. o. u. z. n. a. o. g. r. e. s. i. e. S. t. a. n. i. s. l. a. w. a.
 o. g. r. e. s. i. e. m. o. u. z. S. t. a. n. i. s. l. a. w. a. z. n. a. b. y. e. m. n. a. d. o. b. r. a. t. s. t. o. d. o. u. s. k. i.
 m. a. l. y. e. b. z. g. r. e. s. i. e. d. u. c. h. i. e. m. i. n. d. y. e. z. l. e. d. o. u. z. C. i. e. n. e. s. t. a. n. i. s. l. a. w. a. z. P. o. d. p. i. s. e. k. s. r. o. z. g. l. e. o. p. r. o. u. s. k. i.
 s. k. i. e. b. p. a. r. t. u. m. o. u. z. p. a. r. t. u. m. o. u. z. n. a. d. a. n. e. d. a. n. z. t. r. a. k. t. o. w. a. n. i. e. m.
 C. o. n. t. r. a. k. t. u. m. t. e. m. w. a. n. i. e. z. d. y. e. i. e. m. o. u. z. J. a. n. i. e. s. p. o. t. y. e. b. a. k. i. e. z. o. p. r. o. u. s. k. i.
 k. i. J. u. s. t. i. c. i. e. m. o. u. z. o. d. s. t. a. n. i. e. n. i. e. m. o. u. z. o. d. o. p. r. o. u. s. k. i. i. n. s. p. e. c. h. e. k. u. n. i. e. m. d. e. p. t. e. m.
 w. e. d. m. i. e. m. o. u. z. J. a. n. i. e. d. e. c. l. a. r. a. t. i. a. A. b. z. t. e. m. M. a. r. i. e. z. n. o. r. i. a.
 i. e. s. k. i. e. z. n. a. d. d. o. u. g. i. p. i. e. d. i. e. J. a. n. i. e. n. a. r. t. u. m. o. u. z. n. a. d. o. b. r. a. t. s. t. o. d. o. u. s. k. i.
 m. i. e. z. d. o. A. d. h. i. t. o. w. a. n. i. e. p. o. d. a. t. a. z. t. e. b. i. e. s. t. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z.
 d. o. t. a. t. u. p. y. i. a. t. y. o. d. d. a. t. a. A. d. S. u. m. m. a. z. A. d. S. u. m. m. a. z. n. a. d. o. b. r. a. t. s. t. o. d. o. u. s. k. i.
 o. g. r. e. s. i. e. k. i. e. z. m. i. a. n. o. w. a. n. y. z. i. e. z. c. o. n. t. r. a. k. t. o. w. a. t. a. k. e. z. o. u. z. d. u. m. o. u. z.
 J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. z. o. u. z. m. o. l. u. o. z. i. e. z. n. a. b. i. e. z. i. e. z. m. e. n. t. u. z. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z.
 d. y. e. i. e. z. w. J. o. l. u. z. e. w. d. e. m. a. d. u. z. i. e. z. k. a. n. o. d. y. e. m. i. e. z. k. i. e. z. j. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z.
 i. e. l. a. P. o. l. u. P. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z.
 J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z.
 z. e. m. b. l. i. e. z. P. a. r. a. g. i. e. z. m. o. u. z. z. s. l. a. d. e. t. o. u. z. M. a. r. i. e. z. p. r. y. s. t. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z.
 M. i. k. o. t. a. n. i. e. z. W. i. e. d. e. d. a. p. r. y. s. t. e. z. J. a. n. i. e. z. S. t. o. d. o. u. s. k. i. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z.
 S. u. b. w. o. s. k. i. z. P. a. n. i. e. z. i. n. z. e. m. b. l. i. e. z. M. a. r. i. e. z. p. r. y. s. t. e. z. M. i. k. o. t. a. n. i. e. z.
 S. t. o. d. o. u. s. k. i. z. W. i. e. d. e. d. a. p. r. y. s. t. e. z. J. a. n. i. e. z. S. t. o. d. o. u. s. k. i. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z. J. a. n. i. e. z.

Źródło: AGAD, OGW sygn. 17, k. 111v-112

Adam Dobkowski,

założyciel projektu www.szlachta.polnocnegomazowsza.pl